

Warszawa, dnia 24 października 2002 r.

### **Opinia prawna**

**o ratyfikacji Międzynarodowej konwencji o gotowości i zwalczaniu zanieczyszczeń morza olejami oraz współpracy w tym zakresie (Konwencja OPRC), przyjętej w Londynie w dniu 30 listopada 1990 r., oraz Protokołu w sprawie gotowości i zwalczania zanieczyszczeń morza niebezpiecznymi i szkodliwymi substancjami oraz współpracy w tym zakresie (Protokół OPRC-HNS), przyjętego w Londynie w dniu 15 marca 2000 r. (druk sejmowy nr 982).**

Opiniowana Konwencja z 1990 r., która weszła w życie dnia 13 maja 1995 r., zawiera w swym artykule 15 klauzulę wielorakiego przyjęcia, umożliwiającą zainteresowanym państwom wyrażenie zgody na związanie się nią według ich uznania poprzez podpisanie, ratyfikację, przyjęcie lub zatwierdzenie (ewentualnie poprzez przystąpienie, gdy podpisanie nie nastąpiło do dnia 29 listopada 1991 r.). Polska podpisała Konwencję w dniu 7 listopada 1991 r., a zatem od strony formalnej nic nie stoi na przeszkodzie dokonania przez nasze państwo ratyfikacji tej umowy, chociaż między jej podpisaniem a ratyfikacją przez nasz kraj upłynął nader długi okres czasu, nie wyjaśniony w żaden sposób w uzasadnieniu wniosku o ratyfikację.

Podobne możliwości w zakresie swobody wyboru sposobu wyrażenia zgody na związanie się przewiduje także Protokół z 2000 r., z tym, że jest on otwarty tylko dla państw – stron Konwencji z 1990 r. (art.13). Brak jest informacji o ewentualnym wejściu w życie tegoż Protokołu do chwili obecnej. Ponadto, Protokół był otwarty do podpisu tylko do dnia 14 marca 2001 r., a z załączonych dokumentów nie wynika, aby Polska podpisała Protokół w tym terminie. Nie wydaje się, aby za takie podpisanie Protokołu można było uznać – sygnalizowane na str.1 uzasadnienia wniosku o ratyfikację – podpisanie przez przedstawiciela Polski Aktu Końcowego konferencji dyplomatycznej z 2000 r. Polski nie ma również na załączonej liście sygnatariuszy Protokołu z dnia 11 kwietnia 2001 r. Zatem wyrażenie zgody przez Polskę na związanie się omawianym Protokołem, jeśli chodzi o międzynarodowe uzewnętrznienie tego wyrażenia zgody, powinno nastąpić nie w drodze ratyfikacji i

złożenia u depozytariusza dokumentu ratyfikacyjnego, ale poprzez przystąpienie i złożenie dokumentu przystąpienia (akcesji), i to pod warunkiem dokonania co najmniej równoczesnej, jeśli nie wcześniejszej, ratyfikacji Konwencji z 1990 r.

Natomiast, zgodnie z art.17 Ustawy z dnia 14 kwietnia 2000 r. o umowach międzynarodowych (Dz.U. 2000 nr 39 poz.443), w postępowaniu wewnątrzpaństwowym możliwe jest stosowanie do przystąpienia przepisów ustawy dotyczących ratyfikacji. Jednakże mające miejsce w naszej praktyce, wynikające z niewątpliwej ułomności wspomnianej ustawy, dokonywanie przez Prezydenta formalnej ratyfikacji umów międzynarodowych w przypadku przystępowania do nich wydaje się nie być do końca zgodne z zasadami międzynarodowego prawa traktatów, gdyż prowadzi do ratyfikacji umów, które nie zostały uprzednio przez Polskę podpisane. Przy najbliższej nadarzającej się okazji byłoby wskazane ustawowe, bardziej szczegółowe określenie odrębnej procedury przystępowania przez Polskę do umów międzynarodowych, które zastąpiłoby ogólnikowe odesłanie z art.17.

Jeśli chodzi o merytoryczne uzasadnienie zastosowania do omawianych Konwencji i Protokołu ratyfikacji, a nie innych, dopuszczonych przez te umowy sposobów wyrażenia zgody na związanie się nimi (na przykład zatwierdzenia), to w uzasadnieniu wniosku o ratyfikację przedstawiono nader skąpą argumentację, przemawiającą nie tyle za ratyfikacją, co raczej przeciwko ratyfikacji za uprzednią zgodą wyrażoną w formie ustawy. Brak jest w szczególności przedstawienia, wymaganych przez art.12 ust.2 w/w ustawy, szczególnych okoliczności uzasadniających ratyfikację. W tej sytuacji jedynym sensownym argumentem przemawiającym za zasadnością ratyfikacji jest fakt, że omawiane Konwencja z 1990 r. i Protokół z 2000 r. stanowią nawiązanie do postanowień Międzynarodowej konwencji o zapobieganiu zanieczyszczeniu morza przez statki z 1973 r., uzupełnionej Protokołem z 1978 r. (Dz.U. 1987, nr 17, poz. 101), które to umowy zostały przez Polskę ratyfikowane. W tej sytuacji można uznać od strony merytorycznej wybór ratyfikacji w trybie art.89 ust.2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej za trafny, choć niezbyt przejrzyste uzasadnione.

Natomiast na zakończenie należy zwrócić uwagę na fakt, że polskie sformułowania zawarte w tytułach Konwencji („...o gotowości i zwalczaniu zanieczyszczeń...”) oraz Protokołu („...w sprawie gotowości i zwalczania zanieczyszczeń...”) wydają się być niezgodne z podstawowymi regułami gramatycznymi języka polskiego, zwłaszcza, że w samym wstępie do Konwencji mówi się słusznie o „gotowości do zwalczania”. Ponadto istnieje zasadnicza różnica pomiędzy polską tytulaturą Konwencji i Protokołu, a ich polskimi tytułami przytoczonymi na str.3 w pkt.18 (rezolucja 1) załączonego Aktu Końcowego konferencji dyplomatycznej z 2000 r. Niedomogi te winny być skorygowane przed opublikowaniem tekstu omawianych umów w „Dzienniku Ustaw”.

*Sporządził: Zdzisław Galicki*